

# E V, Wstać

Oglądam swoją twarz  
i mówię: to nie ja  
przydałoby się wstać  
uśmiechnąć chociaż raz  
ona mnie nie chce znać  
w jej oczach widzę płacz  
bo namieszały w głowie dupy  
co by chciały hajs  
na płotach widzę twoją twarz  
i łapię dziwny stan  
bym oddał cały hajs  
za pocałunki dwa

wiesz ze to nie tak  
jesteś za ekranem  
miałaś przy mnie spać  
miałem kurwa klękać  
a ty miałaś mówić tak  
robię se foty na chacie  
i piszę po nocy na chacie  
chce duże dziary na klacie  
a nic mi nie siada  
wyrzucam do kosza ten track  
jedne i drugi i nawet ten setny  
czemu to wszystko się pieprzy  
miałem być wilki  
i robic koncerty  
a kończy się czas  
kończy się czas  
czuje ze spadam jak jedna z tych gwiazd  
sam, siedze sam  
bo wszytkich ranie  
i siada na banie ich płacz  
ona mnie kocha  
lecz byłem za głupi  
oczy zasłonił mi hajs  
pierd\* świat  
trace kolory na bank  
EV to człowiek, a wrak

Oglądam swoją twarz  
i mówię: to nie ja  
przydałoby się wstać  
uśmiechnąć chociaż raz  
ona mnie nie chce znać  
w jej oczach widzę płacz  
bo namieszały w głowie dupy  
co by chciały hajs  
na płotach widzę twoją twarz  
i łapię dziwny stan  
bym oddał cały hajs  
za pocałunki dwa